

Warszawa, 05 kwietnia 2024 r.

Dr hab. Marta Osuchowska, prof. ucz.  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie  
Wydział Prawa i Administracji  
Instytut Nauk Prawnych

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej Pani Pauliny Łabieniec**  
**„Artykuł 25 ust. 5 Konstytucji RP w praktyce. Aspekt politycznoprawny”**  
**Łódź 2023**

**1. Uwagi ogólne. Wybór tematu i jego uzasadnienie**

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska Pani Pauliny Łabieniec (dalej także jako Autorka) pt. *Artykuł 25 ust. 5 Konstytucji RP w praktyce. Aspekt politycznoprawny*, Łódź 2023, (ss. 218). której promotorem jest prof. dr hab. Małgorzata Król.

Relacje w obszarze prawa wyznaniowego, w tym te odnoszące się bezpośrednio do stosunków państwo - kościół, od zawsze budzą szereg wątpliwości co do sposobu regulacji w konkretnych systemach prawnych. Mimo ich dużego znaczenia praktycznego i dynamiki zmian, na którą wpływają czynniki społeczne, gospodarcze i polityczne, opracowania naukowe nie podejmują często ujęcia tematu w sposób kompleksowy, wyjaśniając przy tym pochodzenie danej instytucji i jej genezę. Niewiele jest w literaturze polskiej opracowań, które przedstawiałyby obszar relacji wyznaniowych w ujęciu politycznoprawnym, w tym zwłaszcza w odniesieniu do ich praktycznego aspektu.

Z tego względu z uznaniem należy przyjąć podjęcie przez Panią Paulinę Łabieniec tematu dotyczącego politycznoprawnego aspektu art. 25 ust. 5 Konstytucji RP w ujęciu praktycznym. Prowadzenie badań nad prawem wyznaniowym w szerokim ujęciu jest ważne bowiem nie tylko z dla systemu prawnego, ale przynosi pozytywne skutki również w sferze praktyki.

Z powyższych względów pozytywnie oceniam wybór tematu dysertacji. Stanowi ona potrzebny głos w dyskusji o prawie wyznaniowym oraz polityce wyznaniowej państwa. W szerszym kontekście wpisuje się w zakres relacji państwo - kościół.

## **2. Tytuł i struktura rozprawy doktorskiej**

**2.1.** Tytuł rozprawy doktorskiej ma na celu dostarczenie informacji o jej tematyce i przyjętej perspektywie badawczej. Powinien pozwalać zidentyfikować opracowanie i umożliwić przypisanie go do określonej dyscypliny czy dyscyplin naukowych. Bez wątplenia tytuł recenzowanej rozprawy wskazuje, że powstała ona w ramach dyscypliny nauki prawne w dziedzinie nauk społecznych.

Autorka zawarła w tytule pracy dwie najważniejsze informacje stanowiące podstawę swojej dysertacji. W pierwszej części uwzględniła element praktyczny, w drugiej zaś aspekt politycznoprawny. Dzięki temu bardzo dokładnie określiła zakres przedmiotowy oraz perspektywę badawczą. Dobrym rozwiązaniem było również wskazanie wprost podstawy prawnej, czyli art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. Dzięki temu Autorka nie musiała zagłębiać się w swoich rozważaniach nad historycznym aspektem relacji prawno wyznaniowych ani sięgać do pozakonstytucyjnych źródeł prawa.

Tytuł dysertacji nie jest złożony i nie zawiera pojęć niedookreślonych. Jego konstrukcji została wytłumaczona przez Autorkę we Wprowadzeniu. Z tych powodów należy pozytywnie ocenić konstrukcję tytułu rozprawy doktorskiej Pani Pauliny Łabieniec.

**2.2.** Struktura pracy jest logiczna. Składa się ona z Wprowadzenia, czterech powiązanych ze sobą rozdziałów podzielonych na podrozdziały, Podsumowania, a także bibliografii. W spisie treści nie został ujęty wykaz skrótów, ale Autorka umieściła go na początku pracy. Dodatkowo do pracy dodane zostało Streszczenie.

Układ treści w rozdziałach i podrozdziałach jest prawidłowy. Tytuły rozdziałów i podrozdziałów odpowiadają ich zawartości. Jediną uwagą, którą można mieć do struktury opracowania to brak zachowania proporcji w rozplanowaniu treści rozdziałów. Pierwszy i ostatni rozdział są znacznie mniejsze niż pozostałe. Uzasadniam to koniecznością przedstawienia przez Autorkę politycznoprawnej perspektywy badawczej, która została umieszczona w pierwszym rozdziale oraz analizą wyników badań i wskazaniem wniosków, które wymienione zostały w czwartym rozdziale.

Pani Paulina Łabieniec oparła swoje opracowanie na aspekcie praktycznym art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. Badania, które przeprowadziła są imponujące pod kątem ilości materiału, który został poddany analizie. Bez wątplenia jest to ogromna wartość recenzowanej pracy. Uwzględniając cel pracy oraz problem badawczy, należy przyjąć, że rozdział drugi i trzeci powinny zdecydowanie wyróżniać się na tle pozostałych części dysertacji. Istotnie tak jest. Autorka próbowała zaprezentować pozyskaną wiedzę w sposób logiczny i jak najbardziej czytelny, stąd

bardzo szczegółowy podział treści w wymienionych powyżej rozdziałach. Trudno nie oprzeć się jednak wrażeniu, że zarówno nazwy podrozdziałów, jak ich zawartość, można było uprościć poprzez ich połączenie. Nie wpłynęłoby to na wartość merytoryczną pracy a na pewno ułatwiłoby zrozumienie tak złożonego tematu. Dla przykładu warto podać, że w rozdziale drugim wyróżnione przez Autorkę muzułmańskie oraz rekonstrukcjonistyczne związki wyznaniowe, zawierają kolejny podrozdział na który składa się tylko jeden związek wyznaniowy (pkt. 2.3.2 oraz 2.3.4). O ile podział treści uwzględniający różnice w sposobie regulacji stosunków wyznaniowych z poszczególnymi związkami wyznaniowymi jest logiczny i wynika z założeń wskazanych przez Autorkę, o tyle zastanawia cel dodatkowego rozdzielenia ich według denominacji. W żadnej części pracy nie pojawia się bowiem aspekt odmiennego traktowania, czy też dyskryminacji, związków wyznaniowych ze względu na rodzaj wyznania, do którego są zaliczane. Tego rodzaju wyróżnienie może jednak sugerować taki punkt widzenia. Oceniają zatem podział treści w drugim rozdziale należy wziąć pod uwagę jego wewnętrzny logiczny i spójny układ, ale także fakt, że nie do końca odpowiada on celowi pracy w zakresie wprowadzenia przez Autorkę dodatkowych podziałów. Na tym przykładzie można zauważyć, że nie zawsze więcej znaczy lepiej. W innym miejscu (s. 53) Pani Paulina Łabieniec umieściła na jednej tylko stronie zarówno początek rozdziału II, jak i trzy kolejne elementy wydzielone jako podrozdziały.

Podobny zarzut można przypisać trzeciemu rozdziałowi. Autorka wykonała bardzo dobrą pracę polegającą na podziale postulatów związków wyznaniowych według konkretnych zagadnień przedmiotowych. Jest to znacznie trudniejsze od aspektu podmiotowego. Należy wskazać jednak, że większość podrozdziałów mieści się na jednej lub dwóch stronach. Jest to również argument, który przytoczyć należy przy ocenie merytorycznej pracy. Na tle pozostałych części dysertacji wyróżnia się ostatni rozdział, który w zamierzeniu ma zawierać zarówno ocenę praktyki stosowania art. 25 ust. 5 Konstytucji, jak i postulaty *de lege ferenda*. Autorka nie kontynuowała w tej części pracy zasady szczegółowego podziału treści, chociaż można było takowy wprowadzić. Mógłby on dotyczyć nie tylko podmiotowego podziału, ale także podobieństw w ujęciu przedmiotowym.

Pozytywnym działaniem jest wprowadzenie przez Autorkę wstępów do rozdziałów, choć występują one tylko w rozdziale trzecim i czwartym i nie są rozbudowane ani oddzielone od struktury. W przeciwieństwie do nich, każdy z rozdziałów zawiera rozbudowane podsumowanie, dzięki którym zachowany został prawidłowy rytm pracy. W mojej ocenie te elementy stanowią wartość dodaną dla opracowania i pozwalają na lepsze zrozumienie zawartości poszczególnych rozdziałów. W konsekwencji pozytywnie wpływają na treść zakończenia i je pogłębiają.

**2.3.** Niezależnie od powyższych uwag krytycznych, zarówno tytuł rozprawy, jak i jej konstrukcję oceniam pozytywnie.

### **3. Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej**

**3.1.** Badania naukowe nad prawem wyznaniowym w obszarze regulacji państwo - kościół są ważne z perspektywy skuteczności prawnej przyjętych rozwiązań. Pani Paulina Łabieniec dobrze zidentyfikowała obszar badań w zakresie prawa. Sformułowała też dwa cele pracy, ściśle ze sobą powiązane: „przyjrzenie się bliżej procesowi ubiegania się o ustawy indywidualne przez związki wyznaniowe” oraz „spojrzenie na zagadnienie realizacji art. 25 ust. 5 Konstytucji z politycznoprawnej perspektywy badawczej jako na przepis będący nie tylko gwarancją bilateralnego regulowania stosunków państwa ze związkami wyznaniowymi, ale także elementem komunikacyjnego modelu tworzenia prawa w Polsce” (s. 16). Bardzo wyraźnie podkreśliła także co nie jest celem pracy, co w kontekście innych opracowań z zakresu prawa wyznaniowego, pozostaje uzasadnione z uwagi na konieczność uwzględnienia elementu nowatorskiego w pracach doktorskich (s. 15). Autorka ma świadomość aktualnej sytuacji w zakresie skuteczności prawnej art. 25 ust. 5 Konstytucji RP oraz zna analizę dogmatycznoprawną tego przepisu. To dobry punkt wyjścia do rozważań podjętych w recenzowanej dysertacji. Autorka przywołała także książkę P.A. Leszczyńskiego pt. „Regulacja stosunków między państwem a nierzymskokatolickimi Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi określona w art. 25 ust. 5 Konstytucji RP” (Gorzów Wielkopolski 2012), która bezpośrednio opisuje wspomniany wyżej przepis. Pani Paulina Łabieniec wyjaśniła cel pracy, choć jego sformułowanie we Wprowadzeniu nie jest syntetyczne.

Autorka wskazała we Wprowadzeniu szereg pytań, które zostały ujęte w enumeratywnym wykazie (s. 13 i s. 14). Należy jednak zastanowić się, które z nich mają charakter pytań badawczych. Bez wątpienia do tego rodzaju pytań zaliczyć należy to wskazane przez Autorkę jako podstawa do głównego zadania pracy (s. 13), czyli „jakie środki prawne powinny zostać podjęte, aby art. 25 ust. 5 Konstytucji był realizowany w celu ochrony wartości uznanych za istotne w relacjach państwa ze związkami wyznaniowymi?”. Wspomniane

powyżej enumeratywne katalogi pytań są trudne do oceny. Z jednej strony Autorka nadaje im charakter zbliżony do pytań badawczych (pkt. 6 na s. 13), zastanawiając się nad powodem niezawierania umów ze związkami wyznaniowymi, z drugiej zaś pyta o liczbę związków wyznaniowych, które złożyły wniosek w trybie art. 25 ust. 5 (pkt. 2 na s. 13).

**3.2.** Obszerne Wprowadzenie, które przygotowała Pani Paulina Łabieniec wyjaśnia

zawartość pracy w sposób dokładny i wyczerpujący. Trudno znaleźć tam jednak elementy metodologiczne. Autorka nie wskazała wprost ani tezy, ani hipotezy. Cele pracy są wymieniane w kilku miejscach, podobnie jak pytania (badawcze). Duże zastrzeżenia budzą również metody przedstawione przez Autorkę. Zgodnie z treścią pracy są nimi: „analiza dokumentów, analiza dogmatycznoprawna i literaturowa, analiza orzecznictwa oraz ankieta” (s. 16). Metodologia nauk prawnych nie posługuje się jednak takimi metodami. Najczęściej stosowana jest metoda dogmatyczna, nazywana również dogmatycznoprawną czy formalno-dogmatyczną, ale nie w ujęciu analizy. Z kolei ankieta jest metodą o charakterze empirycznym. Autorka powinna dokładnie wyjaśnić i wskazać konkretne metody do poszczególnych części swojej pracy. Przedstawiony do recenzji materiał został przygotowany w zdecydowanej większości zgodnie z badaniami prawnempirycznymi. Dotyczy ona obserwacji pośredniej za pośrednictwem dokumentów urzędowych i danych statystycznych. Autorka posłużyła się także metodą empiryczną stosowaną głównie przez socjologów, polegającą na obserwacji bezpośredniej w formie badania opinii. Pani Paulina Łabieniec prawidłowo przeprowadziła badania prawnempiryczne, rozpoczynając się od analizy obowiązującego stanu prawnego i zmierzając do jego udoskonalenia. Zakończyła je wnioskami *de lege ferenda*.

Podejście prawnempiryczne może być stosowane w obrębie nauk prawnych, bez wychodzenia poza obszar analizy tych nauk i nie musi być identyfikowane wyłącznie z badaniami socjologicznymi. Badania empiryczne obrazujące aspekt funkcjonalny prawa zmierzają do poszerzenia perspektywy poznawczej, wyraźnie wykraczając poza analizę, systematykę i wykładnię prawa. Pracę doktorską Pani Pauliny Łabieniec należy oceniać właśnie w tym kontekście. Pewne braki o charakterze metodologicznym można usprawiedliwić prawidłową postawą badawczą Autorki. Metody prawnempiryczne nie są popularne wśród prac przygotowywanych przez prawników, mimo że ich wartość jest nie do przecenienia w obszarze praktycznym.

Uważam, że zarówno pytania badawcze jak i metody badawcze zostały dobrane prawidłowo w kontekście celu pracy, choć sama Autorka nie do końca potrafi wyjaśnić sferę metodologiczną swojej pracy. Dla spełnienia wskazanych celów pracy, należało pozostawić wyłącznie metodologię dyscypliny nauki prawne i skupić się na analizie działań podejmowanych w ramach procedur zmierzających do realizacji art. 25 ust. 5 Konstytucji RP wyłącznie z tej perspektywy.

Podobne zarzuty co do aspektu metodologicznego należy podnieść w stosunku do Podsumowania. Nie ma ono cech wskazujących na możliwość oceny pracy doktorskiej pod kątem wniosków końcowych czy spełnienia celów dysertacji. W swojej konstrukcji i treści przypomina

raczej publikację o charakterze popularnonaukowym.

**3.3.** Jednym z podstawowych źródeł wiedzy, na których oparła swoje rozważania Pani Paulina Łabieniec, była ankieta przeprowadzona wśród wybranych związków wyznaniowych. O ile ocena zasadności tego badania nie budzi sprzeciwu, to sposób wykorzystania go w pracy nie znajduje uzasadnienia w metodologii nauk prawnych. Autorka wyjaśniła proces tworzenia ankiety i wskazała umieszczone w niej pytania (s. 18). Prawidłowo wskazany został także cel (s. 18) oraz podmioty, które brały udział w badaniu (s. 19). Pani Paulina Łabieniec wymieniła również enumeratywnie konkretne związki wyznaniowe, które udzieliły odpowiedzi na postawione pytania (s. 19, s. 20). Wszystkie te informacje znajdują się we Wprowadzeniu do pracy. Z metodologicznego punktu widzenia brakuje dogłębnej analizy przeprowadzonego badania. Nie ma ono charakteru naukowego a stanowi istotną część pracy doktorskiej. Tym samym można zastanawiać się nad wiarygodnością źródła oraz wartością naukową wniosków, które Autorka wskazała w pracy.

**3.4.** W pierwszym rozdziale recenzowanej pracy zostało przedstawione pojęcie polityki prawa. Autorka dokonała charakterystyki badań politycznoprawnych. Ponadto przeprowadziła analizę zasad polskiego prawa wyznaniowego i krótko określiła charakter umów powstających w oparciu o art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. Należy docenić wkład Autorki w szczegółową analizę doktryny prawa i prezentację różnych stanowisk związanych z polityczną oceną regulacji prawnowyznaniowej w ujęciu instytucjonalnym. Zdecydowanie najsłabszą stroną tego rozdziału są te fragmenty, które dotyczą bezpośrednio prawa wyznaniowego. W podrozdziale 2.1. Autorka zawarła informację o „wymiarze indywidualnym i wspólnotowym” w zakresie wolności sumienia i wyznania. Sformułowanie to nie jest błędne, jednak w doktrynie częściej wyróżnia się wymiar indywidualny i instytucjonalny, przy czym ten drugi nazywany jest także wymiarem kolektywnym. Wśród wymienionych zasad relacji państwo - kościół brakuje bezstronności i współdziałania. Autorka lakonicznie wyjaśniła swoją decyzję o nieumieszczeniu w pracy tych zasad, wskazując że „szczególne znaczenie w kontekście współtworzenia prawa przez kościoły i inne związki wyznaniowe mają zasada

równouprawnienia, zasada autonomii i wzajemnej niezależności oraz zasada bilateralność (...)” (s. 33). Brakuje jednak wyjaśnienia w czym przejawia się owo „szczególne znaczenie”. Tym bardziej, że do zasady współdziałania Autorka nawiązuje w części dotyczącej zasady autonomii i wzajemnej niezależności (s. 43). Doktryna prawa wyznaniowego jest zgodna, że wszystkie obowiązujące ustrojowe zasady relacji państwo - kościół należy interpretować oddzielnie, ale dopiero razem tworzą one pełny obraz instytucjonalnoprawnej podstawy tych relacji. Wydaje się, że Autorka ma tego świadomość, podkreślając, że „przyjazny wymiar rozdziału” wyrażony został w zasadzie

współdziałania, (s. 43). W recenzowanej pracy Pani Paulina Łabieniec nie dokonała analizy zasady bezstronności światopoglądowej władz publicznych, która w sposób bezpośredni wskazuje na owy przyjazny wymiar rozdziału. Selektywny wybór zasad z art. 25 Konstytucji RP nie został dostatecznie uzasadniony

**3.5.** Drugi rozdział odnosi się do prac podejmowanych nad ustawami indywidualnymi w trybie art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. Pani Paulina Łabieniec dokonała w ramach tej części dysertacji podziału na tryb procedowania oraz stan prac nad ustawami indywidualnymi. Wyróżnienie tych dwóch podrozdziałów należy ocenić pozytywnie. Dzięki temu Autorce udało się przedstawić główny problem w ujęciu praktycznym. Oceniając rozdział drugi pod kątem merytorycznym, trzeba uznać, że jest to najlepiej przygotowana część recenzowanej pracy doktorskiej. Pani Paulina Łabieniec przeprowadziła kwerendę w Departamencie Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych (dalej jako Departament) i dzięki temu pozyskała cenne informacje stanowiące jedno z dwóch (obok ankiety) źródeł danych niezbędnych do przygotowania opracowania. Selekcja materiałów oraz kompilacja wniosków z nich płynących to ogromne i nieocenione źródło wiedzy w zakresie instytucjonalnego prawa wyznaniowego. Dotychczas nikt nie podjął się takiej pracy, dlatego brak jest opracowań na ten temat. Nakład pracy Autorki widoczny jest w przypisach, które prawie w całości stanowią odwołania do archiwalnych dokumentów Departamentu. Można odnieść jednak wrażenie, co jest wyraźne w całej pracy, że informacje przekazywane przez Panią Paulinę Łabieniec są bardzo oszczędne w swojej treści. Jej pracy doktorskiej na pewno nie można uznać za taką, w której użyto zbyt wielu słów lub innych środków wyrazu, ze szkodą dla treści lub wymowy naukowej. Wpłynęło to także na objętość pracy, która w porównaniu z innymi tego samego rodzaju, nie jest obszerna. Dużą zaletą dysertacji jest fakt, że nie ma w niej wielu fragmentów, które można by pominąć bez szkody dla treści. Być może przez innych oceniających zostanie to uznane za wadę, gdyż wiele publikacji z zakresu nauk prawnych przyzwyczyło odbiorców do długich, często powtarzanych wywodów, których konkluzji szukać należy na końcu.

Bardzo rozbudowaną częścią rozdziału drugiego są informacje związane z pracami nad ustawami indywidualnymi, które Autorka przedstawiła w odniesieniu do każdego związku wyznaniowego oddzielnie. Schemat opracowania jest podobny, gdyż w każdej części Pani Paulina Łabieniec wskazała krótką informację historyczną oraz statystyczną a następnie opisała proces współpracy między Departamentem a związkiem wyznaniowym. Powtarzalnym elementem są także konkluzje, które nie zostały wskazane w spisie treści. Zastanawiający jest cel ich przygotowania i umieszczenia w pracy. Najczęściej to jeden krótki akapit, który w bardzo lakoniczny sposób streszcza wcześniejszą treść podrozdziału. Autorka mogła umieścić go bez specjalnego wyróżniania, albo pominąć bez straty dla przekazanych informacji.

**3.6.** W rozdziale trzecim Autorka podjęła się przedstawienia wniosków, które powstały w oparciu o przygotowaną i przeprowadzoną przez nią ankietę. Działania podjęte w tym zakresie przez Panią Paulinę Łabieniec należy uznać za nowatorskie. Dotychczas nie przeprowadzono i nie dokonano analizy oceny działań Departamentu w odniesieniu do art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. Informacje o charakterze metodologicznym Autorka umieściła jednak tylko we Wprowadzeniu do pracy (ss. 17-20). Ankieta, której znaczenie dla całej dysertacji jest kluczowe, nie do końca odpowiada regułom przygotowania badania tego rodzaju. Oceniając natomiast merytoryczną wartość ankiety, którą przeprowadziła Pani Paulina Łabieniec, uznać należy, że zarówno pytania w niej zawarte, jak i konkluzje umieszczone w rozdziale trzecim, są logiczne i przydatne do osiągnięcia założonego przez nią celu.

Podział treści w trzecim rozdziale pozwala na zrozumienie problematyki zagadnienia podjętego przez Panią Paulinę Łabieniec. Wyróżnienie zagadnień pojawiających się w postulatach związków wyznaniowych było lepszym wyborem niż opisywanie ich według kryterium podmiotowego. Przekazana w ten sposób wiedza jest cennym źródłem informacji nie tylko dla doktryny prawa wyznaniowego, ale również dla innych gałęzi prawa i dyscyplin naukowych. Niestety Autorka nie uniknęła pewnych błędów, które spowodowały, że rozdział ten jest trudny w odbiorze. Osoby posiadające wiedzę z zakresu prawa wyznaniowego będą w stanie prawidłowo zidentyfikować i zrozumieć intencje Autorki, ale dla pozostałych ta część pracy może okazać się zbyt skomplikowana. Podobnie jak w rozdziale drugim, Pani Paulina Łabieniec, przyjęła pewien stały schemat prezentacji informacji. W każdej części rozdziału trzeciego znajduje się krótka wzmianka o podstawach prawnych danego działania oraz wyjaśnienie jego funkcjonowania w praktyce. Często przywoływane są przykłady dotyczące związków wyznaniowych, które posiadają omawiane rozwiązanie prawne, w tym przede wszystkim Kościół katolicki. Ostatnie akapity zawierają informacje o tym które instytucje

wyznaniowe postulowały wprowadzenie analogicznych rozwiązań do swoich ustaw indywidualnych. Jako swego rodzaju błąd uznać można bardzo lapidarne informacje przekazywane przez Autorkę zarówno co do materii zagadnienia, jak i wspomnianych postulatów. Nie wynika to jednak z braku wiedzy Pani Pauliny Łabieniec w tym temacie, ale raczej jest konsekwencją oszczędności w doborze słów, co jest głównym zarzutem w stosunku do recenzowanej pracy. Na pewno lepszym rozwiązaniem byłaby dogłębna analiza każdego szczegółowego zagadnienia wskazanego przez Autorkę, a nie tylko prezentacja informacji z podręcznika akademickiego (przypisy: 375, 376, 377, 382, 400, 401, 413, 417). Materiały pozyskane w trakcie kwerendy z pewnością pozwoliły Pani Paulinie Łabieniec na umieszczenie w pracy dokładnych informacji o charakterze prawnym



postulatów związków wyznaniowych. Sama wzmianka o tym, które spośród nich wnioskowoły o pozyskanie konkretnych uprawnień nie zaspokaja ciekawości czytelnika pracy doktorskiej.

**3.7.** W czwartym rozdziale dysertacji Autorka dokonała oceny praktyki stosowania art. 25 ust. 5 Konstytucji RP, w tym także przedstawiła postulaty *de lege ferenda* doktryny prawa wyznaniowego. Oszczędność w słowach jest również cechą charakterystyczną dla tej części pracy. Pani Paulina Łabieniec dokonała rzetelnej analizy piśmiennictwa, choć trudno ocenić to wyłącznie patrząc na objętość ostatniego rozdziału. Stanowiska członków doktryny są kolejno prezentowane w podziale na aprobuujące i krytykujące obecnie istniejące rozwiązania prawne. W wielu fragmentach pracy, Autorka przedstawia swoje zdanie odnosząc się do opisanych poglądów (np. ss. 174, 175, 181, 183, 186).

**3.8.** W Podsumowaniu Pani Paulina Łabieniec przypomina najważniejsze informacje wskazane przez nią w pracy oraz podaje wybrane postulaty *de lege ferenda* jako przykład kierunku zmian w zakresie indywidualnych ustaw wyznaniowych. Całość została podsumowana krótką informacją mającą charakter pozaprawny i bazującą na danych statystycznych wybranych krajów europejskich.

Co do zasady można podzielić stanowisko Autorki dotyczące propozycji zmian w treści art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. Nie zostało ono jednak mocno rozbudowane w Podsumowaniu. Podane zaś fakty nie podlegają ocenie. Trudno ustalić natomiast konkluzje w stosunku do warstwy metodologicznej, gdyż Podsumowanie jej nie zawiera.

**3.9.** Podsumowując stwierdzam, że mimo podniesionych uwag, rozprawę należy ocenić pozytywnie pod względem merytorycznym. Autorka zebrała i uporządkowała określone zagadnienia dotyczące politologicznoprawnej oceny art. 25 ust. 5 Konstytucji RP.

Rozprawa doktorska Pani Pauliny Łabieniec skłania do postawienia kolejnych pytań badawczych i dalszego studiowania prawa wyznaniowego w sferze praktycznej oraz rozwoju relacji między państwem a związkami wyznaniowymi. Dysertacja ma charakter naukowy i stanowi istotny wkład rozwijający badania naukowe w dyscyplinie nauki prawne.

#### **4. Dobór i wykorzystanie źródeł**

Rozprawa doktorska została oparta o zróżnicowaną bazę bibliograficzną. Wykaz bibliografii obejmuje akty prawne, dokumenty, orzecznictwo oraz publikacje naukowe. Prawie wszystkie pozycje są w języku polskim, co pozostaje uzasadnione tematyką dysertacji. Publikacje książkowe i artykuły wykorzystane przez Autorkę nie są liczne, ale nie należy oceniać tego negatywnie.

Głównym źródłem wiedzy dla Pani Pauliny Łabieniec były dokumenty z archiwum Departamentu oraz arkusze przeprowadzonej przez nią ankiety.

Wykorzystane źródła są reprezentatywne dla przeprowadzonych badań. Co istotne, Pani Paulina Łabieniec korzystała zarówno z publikacji dawniejszych, jak i aktualnych, wydanych w ostatnich latach. Dzięki temu mogła zaprezentować dotychczasowy stan badań. Zwłaszcza w odniesieniu do treści rozdziału trzeciego i czwartego, Autorka mogła uwzględnić dodatkowo inne pozycje z zakresu literatury przedmiotu, gdyż tematyka ta była wielokrotnie podejmowana przez członków doktryny prawa wyznaniowego.

W mojej ocenie, mimo powyższych uwag, Autorka ma dobrą umiejętność prowadzenia pracy naukowej, zebrania i doboru źródeł, a także właściwego ich wykorzystania dla poparcia prezentowanych zagadnień. Ma też umiejętność krytycznej analizy źródeł.

## **5. Formalna strona rozprawy doktorskiej**

Choć strona formalna pracy nie jest najważniejszym elementem oceny rozprawy doktorskiej, gdyż nie powinna ona ograniczać wolności prowadzenia badań naukowych i prezentowania ich wyników, ani dyskwalifikować naukowca, to jednak w edukacji formalnej i funkcjonowaniu naukowca w określonym środowisku naukowym nie jest bez znaczenia. Jest ona szczególnie istotna, gdy wyniki badań mają być zaprezentowane szerszemu gronu w postaci pisemnej w określonym wydawnictwie czy czasopiśmie, wymagającym spełnienia określonych warunków formalnych. Z tego względu konieczne jest odniesienie się w recenzji także do tego aspektu rozprawy. Nie jest to jednak aspekt przesądający o ostatecznej ocenie.

Uważam, że strona formalna recenzowanej rozprawy doktorskiej jest jej najsłabszym elementem. Autorka ma problem z konsekwentnym stosowaniem wielkich i małych liter. Widać to na przykładach „Kościół katolicki” oraz „Kościół Katolicki”, które pojawiają się nawet na tej samej stronie (np. s. 13, s. 35). Dotyczy to również słowa „Konstytucja” (np. s. 35) i „konstytucja” (np. s. 35), ponadto Autorka zamiennie stosuje sformułowanie „Konstytucja RP” (np. s. 40). Kolejnym przykładem jest skrót „MAiC” i „MaiC” (przypis 11). Błędem, który można uznać również za błąd rzeczowy, choć biorąc pod uwagę wyjaśnienie Autorki, raczej stanowi on o pewnym niedopatrzeniu przez nią, jest niekonsekwentne stosowanie sformułowania „kościóły i inne związki wyznaniowe”. Wyrażenia pochodzące z języka prawnego powinny być stosowane w formie niezmienionej. W tym wypadku „kościóły i inne związki wyznaniowe” jest to jedyna poprawna konstrukcja. Pani Paulina Łabieniec wskazała poprawnie uwagi terminologiczne (ss. 11-12), jednak sama do nich się nie

zastosowała. W pracy wielokrotnie powtarza się nieprawidłowe sformułowanie „kościół i związki wyznaniowe” (np. s. 35, tytuł pkt. 2.1. w rozdziale drugim, tytuł pkt. 1 i 2 w rozdziale trzecim).

Często pojawiającym się błędem jest rozpoczynanie zdania od skrótu, najczęściej inicjału imienia (np. ss. 173, 179). Należy zaznaczyć, że Autorka uniknęła tego błędu w pierwszym rozdziale, zaś czwarty rozdział zawiera go prawie na każdej stronie. Zdarza się, że zdanie zaczyna się od skrótu „Art.” (np. ss. 40, 188).

Umieszczona na ss. 155-156 tabela nie została prawidłowo opisana i umieszczona w tekście. Warto dodać, choć nie jest to błąd, że porównania w rozdziale trzecim byłyby zdecydowanie bardziej czytelne, gdyby Autorka przygotowała tabele.

Pani Paulina Łabieniec zastosowała w swojej pracy doktorskiej oryginalny podział materiałów bibliograficznych. Za błędne uznać należy umieszczenie aktów prawnych nie na pierwszym miejscu lecz za materiałami archiwalnymi i badaniami ankietowymi. Wydaje się, że Autorka chciała podkreślić znaczenie tych drugich, jednak nie można przyjąć takiego działania za poprawne metodologicznie.

Język recenzowanej dysertacji jest prawidłowy i charakterystyczny dla prac naukowych. Autorka nie ustrzegła się jednak przed wtrąceniami w pierwszej osobie liczby pojedynczej (przypis 13 „przesłałam”), mimo że całość pracy napisana została w trzeciej osobie liczby pojedynczej.

Przypisy zostały sporządzone poprawnie. Nie budzą zastrzeżeń. Autorka konsekwentnie stosowała przyjęte zasady.

## **6. Wniosek**

Lektura recenzowanej rozprawy doktorskiej pozwala na stwierdzenie, że Pani Paulina Łabieniec - prezentując wyniki swoich badań - potwierdziła, że nauki prawne to dyscyplina należąca do nauk społecznych. Poprzez określone ujęcie problemów badawczych, udowodniła, że spraw dotyczących prawa, w tym prawa wyznaniowego, nie można analizować w oderwaniu od kontekstu społecznego, historycznego czy politycznego.

Rozprawa doktorska niewątpliwie prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Pani Pauliny Łabieniec w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego polegającego na wskazaniu problematyki politycznoprawnej art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. W szczególności zostały przedstawione i uporządkowane materiały i informacje dotyczące postulatów zmian w zakresie tworzenia indywidualnych ustaw wyznaniowych.

Recenzowana praca spełnia zatem wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim, o

których mowa w art. 187 ust. 1 i 2 Ustawy z 20 lipca marca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.).

**Wobec powyższego wnoszę zatem o przyjęcie pracy i dopuszczenie Pani mgr Pauliny Łabieniec do dalszych czynności w postępowaniu o nadanie stopnia doktora.**

Dr hab. Marta Osuchowska, prof. ucz.  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie